

Regina Klimkowska

Globalizacja jako przyczyna zmian płac realnych

Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu 34, 59-73

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

REGINA KLIMKOWSKA¹

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

GLOBALIZACJA JAKO PRZYCZYNA ZMIAN PŁAC REALNYCH

Streszczenie

W artykule przedstawiono wybrane efekty procesu globalizacji, szczególnie mające wpływ na płace realne w gospodarce światowej. Spadek płac, według autorki artykułu, jest determinowany w dużym stopniu przez czynniki polityczne (ideologia neokonserwatywna) oraz czynniki ekonomiczne – zmiany na międzynarodowym rynku pracy, przenoszenie produkcji z krajów rozwiniętych (o wysokich płacach) do krajów rozwijających się (o niskich płacach). W opracowaniu podkreślono również, że rozwój gospodarczy danego kraju i nowoczesność jego gospodarki (np. Korea Płd., Chiny) nie wynikał tylko z procesów globalizacyjnych, lecz raczej świadomych polityk gospodarczych ich rządów.

Słowa kluczowe: globalizacja, zmiany gospodarcze, płace

Wprowadzenie

Ostatnie 30 lat w gospodarce światowej to nadal postępujący proces jej globalizacji. Mówiąc o globalizacji, należy zawsze sprecyzować, które jej aspekty są analizowane. Okazuje się, że mimo znaczącego wzrostu PKB na mieszkańca globalizacja nie rozwiązała wielu problemów. Zwolennicy globalizacji uważali, że dzięki niej nastąpi dyfuzja nauki i wiedzy, jak nigdy wcześniej w historii. Okazało się jednak, że postęp w rozwoju nauki, techniki i technologii nastąpił w tych krajach, w których władze prowadziły świadomą politykę w tym zakresie. Należą do nich m.in. Chiny, Korea Płd., Indie czy Brazylia². Globalizacja

¹ klimkowr@uek.krakow.pl.

² H. Kozarowicz, A. Skowrońska, *Polityka przemysłowa*, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Wrocław 2005, s. 102–103.

ma także istotny wpływ na zmianę plac realnych i na tym przede wszystkim aspekcie skupiono się w artykule.

Istota globalizacji

Termin „globalizacja” choć powszechnie stosowany, jest bardzo niejednoznaczny i interpretowany w różnych aspektach. Globalizacja według niektórych badaczy to zespół procesów prowadzących do intensyfikacji ekonomicznych, politycznych i kulturowych stosunków poprzez granice. Globalizację należy traktować całościowo oraz wskazywać na jej implikacje, nie tylko ekonomiczne. Jest to proces pogłębiania się światowych powiązań we wszystkich aspektach współczesnego życia politycznego, społecznego, ekonomicznego i kulturowego.

Według Unii Europejskiej globalizację można definiować jako proces, w którym rynki i produkcja w różnych krajach stają się coraz bardziej współzależne w związku z dynamiką wymiany towarów, usług, przepływem kapitału i technologii. Globalizacja oznacza zmniejszenie barier między krajami: fizycznych, technologicznych, politycznych i ekonomicznych, oraz wzmocnienie ściślejszych powiązań ekonomicznych, politycznych i społecznych. Prowadzi to do tworzenia się zintegrowanego i globalnego rynku towarów, usług, kapitału i kształtowania się międzynarodowego podziału pracy.

W artykule autorka skupia się na globalizacji w aspekcie ekonomicznym. Globalizacja ekonomiczna to postępujący proces integrowania się krajowych i regionalnych rynków w jeden globalny rynek towarów, usług i kapitału. Proces ten prowadzi do wzajemnego przenikania i scalania się rynków oraz umiędzynarodowienia produkcji, dystrybucji, marketingu i przyjęcie przez firmy globalnych strategii działania. W ten sposób rynki i produkcja w różnych krajach stają się coraz bardziej powiązane i współzależne. Przejawem procesów globalizacji jest też przestrzenna reorganizacja produkcji i penetracja przemysłów przez granicę, powiązania rynków finansowych, dyfuzja technologii i upodabnianie się norm, standardów wytwarzania oraz stylów konsumpcji na całym świecie³.

W ramach globalizacji ekonomicznej można wyróżnić kilka jej obszarów:

1. Globalizacja finansów i własności kapitału. Deregulacja rynków finansowych, międzynarodowa mobilność kapitału, wzrost fuzji i akwizycji. Globalizacja akcjonariatu jest jeszcze w początkowym stadium.

³ *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, red. B. Liberska, PWE, Warszawa 2002, s. 17–18.

2. Globalizacja rynków i strategii, a w szczególności konkurencji. Integracja działalności gospodarczej na skalę światową, ustanowienie zintegrowanych działań poza swoimi granicami (włączając w to B + R oraz finansowanie), globalne poszukiwanie komponentów, alianse strategiczne.
3. Globalizacja technologii i – co się z tym wiąże – także badań, rozwoju oraz wiedzy. Technologia jest podstawowym katalizatorem rozwoju, rozwój technologii, informacji, telekomunikacji umożliwia rozwój globalnych sieci tej samej firmy i między różnymi podmiotami. Globalizacja jako proces uniwersalizacji toyotyizmu – racjonalizacja kosztów produkcji (chodzi o tzw. *lean production*, czyli produkcję odchudzoną).
4. Globalizacja stylów życia i modeli konsumpcji, a co za tym idzie globalizacja kultury. Transfer i transplantacja dominujących stylów życia. Zrównanie modeli konsumpcji. Rola mediów. Transformacja kultury, kulturowe „pożywienie” i produkty „kulturowe”. Zastosowanie zasad GATT, przenoszenie wzorców kulturowych.
5. Globalizacja rządzenia i regulacji prawnych. Zmniejszona rola rządów narodowych i parlamentów. Próby stworzenia nowej generacji przepisów i instytucji globalnych rządów.
6. Globalizacja jako polityczne ujednoczenie świata. Prowadzone przez państwa analizy integracji społeczeństw świata w globalny polityczny i ekonomiczny system, któremu przewodzić będzie wiodąca siła.

Niektórzy badacze dodają jeszcze jedną kategorię, czyli globalizację postrzegania i świadomości. Chodzi tu o społeczno-kulturowe procesy skoncentrowane na „jednej ziemi”, ruchy globalistyczne, obywatele świata itp.⁴

Warunki istnienia globalizacji

Większość autorów uważa, że można wyróżnić cztery główne czynniki warunkujące istnienie globalizacji. Pierwszym jest rozwój transportu, informatyki i telekomunikacji. Odkrycia naukowe II połowy XX w. szybko przełożyły się na powstanie i rozwój całkiem nowych dziedzin przemysłu. Należą do nich informatyka i telekomunikacja. Powodowało to na niespotykaną wcześniej skalę łatwość zbierania, przesyłania, analizowania i wykorzystania informacji. Dotyczyło to zarówno informacji koniecznych do zarządzania oddalonymi filiami firm, jak również różnego rodzaju informacji rynkowych. Szczególnie istotne są dwie rzeczy:

⁴ K. Roslanowska-Plicheńska, M. Jarosiński, *Granice konkurencji. Grupa Lizbońska*, Poltext, Warszawa 1996, s. 48–49.

- a) informacje związane z rynkami finansowymi: kapitałowymi, pieniężnymi i walutowymi oraz rynkami surowcowymi; zakres, wiarygodność i szybkość przepływu informacji to możliwość osiągnięcia ogromnych zysków, np. jakiś podmiot handluje papierami wartościowymi, obserwuje na ekranie komputera, że w miejscu X ten papier wartościowy jest tańszy niż gdzie indziej; kupując go w tym miejscu, zaoszczędza znaczne środki pieniężne; podobnie sprzedając papier wartościowy, uzyskuje informacje, gdzie jest on najdroższy; wtedy sprzedając go, uzyskuje większy zysk; podobnie wygląda sprawa w przypadku handlu walutami czy surowcami bądź produktami rolniczymi na odpowiednich giełdach;
- b) dzięki zastosowaniu komputerów można uzyskać również wiele informacji marketingowych, np. związanych z popytem, popytem bądź na temat powstających nisz rynkowych.

Duże znaczenie ma również analiza zachowań konsumentów dotyczących ich preferencji, decyzji zakupowych, mody itp. Istotną rolę odgrywa też infrastruktura transportowa, sieć autostrad, która pozwala np. na to, że dealer samochodu marki Y w ciągu kilkunastu godzin jest w stanie sprowadzić z Belgii samochody, na które u niego jest popyt, zaś w Belgii nie ma. Autostrady i dobre drogi to również możliwość ograniczenia zapasów, czyli i kosztów z nimi związanych, np. stosując metodę JIT (*just in time*). Podobna sytuacja dotyczy dobrze rozwiniętej infrastruktury kolejowej czy lotniczej.

Na obecnym etapie rozwoju powstały zatem nowe techniczne warunki do zasadniczego wzrostu mobilności rynków produkcji na globalnym rynku. Umożliwia to zbliżenie się do stanu, przy którym wszystko wszędzie można produkować i sprzedawać, czyli będą warunki do takiego uwolnienia rynku, aby można było działać nie tylko w ramach gospodarki narodowej, ale i globalizacji.

Drugim istotnym czynnikiem istnienia globalizacji jest liberalizacja międzynarodowych stosunków gospodarczych likwidujących bariery celne, stawiająca na swobodę wymiany walut i wolność w przepływie kapitału. Pod koniec lat 40. przeciętne cło na artykuły przemysłowe wynosiło 40%, ale już na początku lat 90. stanowiło ono tylko 4,7% i w następnych latach nadal spadało. W efekcie najbardziej wydajni producenci uzyskali dostęp do lokalnych rynków, które były wcześniej silnie chronione.

Istotną rolę w globalizacji odegrała zatem liberalizacja przepisów kapitałowych. Do początku lat 70. XX w. międzynarodowy przepływ kapitału był ściśle

kontrolowany. Odstąpienie od systemu z Bretton Woods spowodowało, że zaczęto stopniowo znosić system kontroli przepływu kapitału. Na takie działania zdecydowały się również kraje rozwijające się. Obecnie w ciągu kilku minut miliardy dolarów przenoszone są z jednego końca świata na drugi celem osiągnięcia zysku na różnicy oprocentowania, cen i kursów walut.

Dyskusyjną kwestią jest od II połowy XX w. rozwój wielu rodzajów funduszy inwestycyjnych i powierniczych. Z jednej bowiem strony fundusze te napływając do jakiegoś kraju, pozwalają zastąpić niedostatek zasobów finansowych danego państwa, zaś z drugiej jednak jego gwałtowny odpływ dewastuje gospodarkę.

Ważną rolę na rynkach finansowych zaczęły odgrywać również różnego rodzaju innowacje finansowe, np. *financial futures* czy opcje. Obecnie w globalizacji wymiana towarowa stanowi poniżej 5% światowych obrotów finansowych, reszta obrotów przypada na rynki finansowe. Tak ogromny rozwój rynków finansowych powoduje, że zmowa kilku znaczących spekulantów wystarczy, by sterować kursem walut większości krajów – poza dolarem USA, euro, juanem i jenem.

Trzecim warunkiem istnienia globalizacji, ściśle związanym z rozwojem transportu, informatyki i telekomunikacji, jest rozwój kompatybilnej infrastruktury biznesu. Składa się ona z:

- b) twardej infrastruktury biznesu – połączenia drogowe, kolejowe, lotnicze, dworce kolejowe, porty lotnicze, stacje benzynowe, hotele itp.;
- c) miękkiej infrastruktury biznesu, czyli odpowiedniej infrastruktury logistycznej, komputerowych połączeń informatycznych i teleinformacji, nowoczesnej telekomunikacji itp.

Globalizacja wymusza również uproszczenie i ujednoczenie polityki ekonomicznej poszczególnych krajów. Kraje, które nie są w stanie sprostać wymaganiom związanym z tworzeniem odpowiedniej infrastruktury twardej i miękkiej i nie potrafią wyposażyć gospodarek w odpowiednio dostosowane zasoby i zdolność ważną dla współczesnej międzynarodowej działalności gospodarczej, podlegać będą marginalizacji. Przykładowo, tak stało się z prawie całym kontynentem afrykańskim. Można więc powiedzieć, że globalizacja (ekonomiczna) przyspieszyła procesy integracyjne, ale też procesy marginalizacji i odrzucenia.

Ostatnim omawianym czynnikiem mającym wpływ na istnienie globalizacji to wyjątkowo korzystne warunki psychologiczne i ideologiczne w czasie, gdy kapitalizm stracił konkurenta. Rozpad Związku Radzieckiego spowodował, że

pojawiło się wiele „nowych–starych” krajów, które miały pewien znaczący potencjał ekonomiczny. Początki globalizacji, koniec lat 70. i lata 80., to był początek powoływania globalnego systemu, aby powstrzymywał globalny komunizm. W rozwiniętych krajach Europy Zachodniej, Ameryki i Azji narastała bariera popytu i pojawiały się coraz większe trudności związane w wykorzystaniem wiedzy i kapitału. Dlatego też poszukiwano rozwiązań, które ułatwiałyby wejście na inne rynki. Stąd też dążenie najbardziej rozwiniętych krajów i ich organizacji międzynarodowych do usuwania barier administracyjnych i ekonomicznych ograniczających konkurencję. Wpłynęło to na uruchomienie procesu ograniczania barier celnych, prawnych czy finansowych chroniących słabsze państwa i ich przedsiębiorstwa przed konkurencją zewnętrzną oraz ograniczenie prawno-ekonomicznych rozwiązań, które umożliwiały słabszym gospodarkom bezpieczne podejmowanie rywalizacji z konkurentami zagranicznymi. Kiedy więc rozwinięte państwa kapitalistyczne na różne sposoby wymusiły otwarcie nie tylko Rosji i krajów postradzieckich, ale i większości innych krajów świata, od razu kraje rozwinięte znalazły się na wiodącym miejscu. Kraje postradzieckie wraz z krajami rozwijającymi się były nie tylko instytucjonalnie, ale mentalnie na przegranej pozycji. Globalizacja była więc procesem wykreowanym przez rozwinięte kraje, wprowadzanym przez nie w życie, zyskownym i maksymalnie przyspieszonym w ich interesie⁵.

Proces rozwoju i integracji gospodarczej państw wysoko rozwiniętych bez globalizacji nastąpiłby również, jednak odbywałby się wolniej. Charakter więzi gospodarczych między krajami należącymi do relatywnie jednorodnej grupy, jaką stanowią państwa wysoko rozwinięte, kształtuje się w wyniku działania dwóch czynników. Czynnik pierwszy wiąże się z wysokim poziomem rozwoju społeczno-ekonomicznego i kulturowego w zakresie struktur produkcyjnych, preferencji i gustów konsumentów, sposobów zaspokajania potrzeb czy też sposobów wytwarzania dóbr. Czynnik drugi dotyczy ogółu warunków determinujących możliwości i sposoby rozwiązywania oraz rozwijania kontaktów między podmiotami z różnych państw. Do tych warunków można zaliczyć: stopień integracji rynków narodowych, poziom barier handlowych i barier w migracji czynników produkcji, rozwój międzynarodowych powiązań finansowych itd.

Specyfika, jaka wiąże się z wysokim stopniem zaawansowania w rozwoju, jest również wynikiem całego kompleksu czynników. Najważniejsze z nich to czynniki autonomiczne i indukowane. Czynniki autonomiczne wyrastają z hi-

⁵ W. Szymański, *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2001, s. 14–24.

storycznych prawidłowości postępu, wiedzy, kultury i cywilizacji (zwłaszcza czynników uniwersalnych niezwiązanych z tożsamością narodową). Czynniki indukowane zaś to procesy zachodzące w innych sferach czy innych krajach oraz przejawiające się w efektach naśladownictwa, demonstracji czy też kumulacyjnych procesach mnożnikowych. Łączne oddziaływanie czynników autonomicznych i indukowanych prowadzi do upodabniania się⁶.

Innym zjawiskiem występującym już wcześniej, ale które nasiliła globalizacja, jest współzależność handlowa. Współczesny handel jest jednym ze zjawisk gospodarczych gospodarki światowej i dotyczy głównie krajów uprzemysłowionych. Znajduje swój wyraz w zwiększającej się skali wzajemnych powiązań handlowych, kapitałowych i technologicznych między poszczególnymi gospodarkami, gałęziami czy firmami. Wzmocnienie współzależności jest skutkiem wielu czynników, wśród których dwa mają szczególne znaczenie:

- zmiana charakteru procesów rozwoju gospodarczego, wyrażająca się we wzroście roli przemian strukturalnych w sferze produkcji, popytu i technologii jako źródła wzrostu gospodarczego,
- postępująca internacjonalizacja życia gospodarczego, znajdująca wyraz w rosnącej otwartości gospodarek na współpracę handlową i produkcyjną.

Można wyróżnić dwa rodzaje zjawisk mieszczących się w pojęciu współzależności: zjawisko podatności na straty oraz zjawisko wrażliwości na zakłócenia płynące z danych gospodarek.

Podatność na straty wyraża wielkość i koszty szkód, jakie wiążą się ze zmniejszeniem poziomu transakcji realizowanych między krajami przy założeniu istnienia wysokiego stopnia ich wzajemnej zależności. Wysoki stopień wzajemnej zależności może przejawiać się w szerokim zakresie realizowanych transakcji handlowych, kapitałowych i pieniężnych, a więc w dużym udziale krajów partnerskich w całkowitym imporcie i eksporcie danego kraju czy też w całkowitych zagranicznych inwestycjach bezpośrednich. Może mieć również miejsce przy mniejszym zakresie i w mniejszej liczbie wzajemnych transakcji, posiadających jednakże szczególne znaczenie dla realizacji podstawowych procesów produkcyjnych (wzajemne dostawy materiałów, półproduktów czy najważniejszych podzespołów). Ograniczenie zakresu transakcji wywołuje dwa rodzaje skutków w obu krajach lub grupach państw. Po pierwsze, przynosi określone szkody w formie zmniejszenia wolumenu dóbr dostępnych na rynku,

⁶ A. Zielińska-Głębocka, *Handel krajów uprzemysłowionych w świetle teorii handlu międzynarodowego*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996, s. 9.

wzrostu kosztów produkcji, spadku możliwości eksportowych itd. Po drugie zaś tworzy konieczność dostosowań w celu usunięcia szkody i obniżenia kosztów, jakie jej towarzyszą⁷. Współzależność państw wysoko rozwiniętych oparta na zjawisku podatności ma charakter symetryczny, co oznacza, że przy łączącym je szerokim zakresie powiązań, każde zmniejszenie skali współpracy wywołuje straty ekonomiczne, społeczne i polityczne po obu stronach. Rozmiar tych strat jest podobny. Żadne z państw nie jest więc zainteresowane ograniczaniem transakcji, co rodzi naturalną tendencję do utrzymywania lub rozszerzenia wzajemnej współpracy.

Wrażliwość na zakłócenia z zewnątrz stanowi zaś element współzależności międzynarodowej oparty na trzech założeniach:

1. Kraje partnerskie prowadzą działalność gospodarczą, która kształtuje poziom ich wzajemnej zależności. Działalności tej towarzyszy systematyczne pojawianie się drobnych zakłóceń, spowodowanych normalnymi zmianami w funkcjonowaniu gospodarek zagrożonych czy systemów międzynarodowych. Zmiany te należy traktować jako obiektywne zdarzenia powstające w trakcie normalnych procesów ekonomicznych, niezwiązane z żadną formą walki politycznej czy celowego nacisku gospodarczego.
2. Normalne zakłócenia zewnętrzne nie zmieniają przeciętego poziomu zależności krajów ukształtowanego w wyniku „normalnej” współpracy gospodarczej i „normalnej” działalności wewnątrz badanych gospodarek. Prowadzą jedynie do niewielkich przesunięć w skali dotyczących transakcji czy w skali zależności. Pozwala to na mierzenie współzależności.
3. Obok normalnych zakłóceń zewnętrznych pojawiają się również zakłócenia szokowe wywołane przez zjawiska przypadkowe, których nie można przewidzieć. Przykładem tego typu zjawisk są gwałtowne zmiany cen surowców na rynkach międzynarodowych, perturbacje na rynkach walutowych czy też zmiany stóp procentowych.

Kraje wysoko rozwinięte wykazują dużą wrażliwość na normalne i szokowe zakłócenia zewnętrzne powstające w ich wzajemnych stosunkach. Zakłócenia te wywołują odpowiednie reakcje dostosowawcze, dzięki którym gospodarki przystosowują się do nowych warunków funkcjonowania. Skutkiem tych dostosowań bywa często wzrost konkurencyjności cenowo-kosztowej czy technologicznej⁸. Przykładowo, po kryzysie energetycznym w latach 70. pojawiły się

⁷ *Ibidem*, s. 11.

⁸ *Ibidem*, s. 12–13.

samochody spalające o wiele mniej benzyny, a gospodarki najbardziej rozwiniętych krajów świata stały się o wiele mniej energochłonne.

Efekty globalizacji w sferze technologii i płac

W założeniach globalizacji mówiono o tym, że przyniesie ona rozwój gospodarczy, głównie dzięki gospodarce opartej na wiedzy. Okazało się to jednak nie tylko iluzją, ale były to świadome działania krajów rozwiniętych w tym kierunku, aby jak najdłużej utrzymać monopol technologiczny. Rozwinięte kraje Zachodu, a szczególnie USA, obawiały się, że powtórzy się sytuacja z lat 50. i 60. XX wieku, gdy USA dzięki swojej polityce niejako „wyhodowała” konkurencję dla swego przemysłu wytwórczego w postaci firm z Japonii i tzw. azjatyckich tygrysów, inwestując w tamtych krajach po II wojnie światowej. Amerykanie wprowadzili w tych rejonach swoją technikę i technologię, zapoznając z nimi miejscową siłę roboczą. Odbywało się to zgodnie z klasycznym procesem uczenia się.

Proces uczenia się jest formą inwestowania w działania dostosowawcze, a jego efekty ujawniają się po upływie pewnego okresu. Uczenie obejmuje dwa elementy:

1. Klasyczny proces uczenia się przez działanie, tzw. *learning by doing*, związany z kumulacyjnym procesem wytwarzania produktów i wydłużania serii produkcyjnych (wzrostem skali produkcji). Skutki tego procesu ujawniają się w formie dynamicznych korzyści skali, a więc wzrostu doświadczenia produkcyjnego w czasie powtarzania procesów produkcyjnych.
2. Angażowanie wydatków na B + R i zatrudnienie kwalifikowanej siły roboczej w celu uczenia się nowych procesów produkcyjnych, czyli *learning to learn*. Uczenie się tego, jak uczyć wprowadzania nowych produktów i nowych procesów wytwórczych wymaga wydatków, które mają kumulacyjny charakter i są endogeniczne dla firmy.

Powoduje to, że korzyści pojawiają się potem systematycznie w całym procesie rozwoju, a nie tylko jednorazowo⁹.

Japonia, a szczególnie azjatyckie tygrysy nauczyły się bardzo wiele od Amerykanów, a potem same rozwijały gospodarkę opartą na wiedzy. Przejawiło się to z jednej strony znacznymi wydatkami na badania i rozwój, ale również chronieniem własnych przemysłów za pomocą różnego rodzaju barier. Amerykanie natomiast, jeżeli przenosili produkcję za granicę, to była to produkcja

⁹ *Ibidem*, s. 123–124.

praco-, a nie naukochlonna, którą mogła wykonywać słabo wykształcona siła robocza.

Należy podkreślić, że globalizacja została doskonale wykorzystana przez Chiny, niektóre kraje azjatyckie¹⁰ i częściowo Brazylię. W ostatnich kilkudziesięciu latach bardzo wzrosła międzynarodowa konkurencyjność tych gospodarek. W tabeli 1 przedstawiono udział wydatków na B + R w wybranych krajach.

Tabela 1

Udział wydatków na badania i rozwój w wybranych krajach jako % PKB oraz w przeliczeniu na 1 mieszkańca w USD w latach 2003 i 2010 (Stany Zjednoczone = 100%)

Kraj	B + R jako % PKB		Wydatki na B + R w przeliczeniu na 1 mieszkańca w USD	
	2003	2010	2003	2010
Chiny	1,3	1,77	65,7	133,4
Korea Płd.	2,6	3,74	508,7	1088,0
Polska	0,5	0,74	64,8	145,0
Rosja	1,3	1,16	116,8	231,0
USA	2,6	2,90	997,7	1306,0

Źródło: opracowano na podstawie: *Rocznik statystyczny*, GUS, Warszawa 2006, s. 781, *Rocznik statystyczny*, GUS, Warszawa 2012, s. 794.

Konkurencyjność jest efektem relatywnej siły konkretnej gospodarki lub gałęzi gospodarki w stosunku do zagranicznych konkurentów. Konkurencyjność definiowana jest również jako zdolność gospodarki do sprostania konkurencji międzynarodowej. Determinują ją czynniki makro- i mikroekonomiczne. Czynniki makroekonomiczne to polityka ekonomiczna rządu, polityka przemysłowa, handlowa, monetarna, fiskalna, podatki, funkcjonowanie rynków finansowych, otoczenie społeczne, ekonomiczne, polityczno-prawne, system edukacyjny i etos pracy. Zaś czynniki mikroekonomiczne to zdolności produkcyjne firmy, wyposażenie firmy w czynniki wytwórcze, koszty produkcji, stosunki pracy, innowacje i bardzo szeroko pojęte kwestie marketingowe, organizacji i zarządzania¹¹.

Analizując konkurencyjność gospodarek, nie można zapomnieć o kwestii płac. Przyjmuje się, że podstawowym sposobem zwiększenia konkurencyjności firmy, a w skali makro gospodarki jest zminimalizowanie płac. Ujmując zagadnienie od strony teorii ekonomii nie jest to do końca prawda, ale niestety jest to tak rozpowszechnione podejście, że trudno z nim polemizować. Od roku 1973

¹⁰ H. Kozarowicz, A. Skowrońska, *Polityka przemysłowa...*, s. 102–103.

¹¹ Z. Wysokińska, *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu międzynarodowym*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa–Łódź 2001, s. 36–37.

do 1993 realny PKB w USA w przeliczeniu na głowę mieszkańca zwiększył się o 33%. W tym czasie realne płace pracowników niepełniących funkcji kierowniczych znalazły się niestety na poziomie końca lat 50.; na początku lat 60. uposażenie szefów korporacji było 44 razy wyższe niż przeciętna płaca pracowników firmy. W 1988 roku płaca ta była wyższa 320 razy¹².

Kolejnym problemem, który ujawnił się w wyniku globalizacji (*de facto* został przez globalizację stworzony), był spadek płac realnych. Osłabione związki zawodowe oraz szantaż przedsiębiorców (jeśli nie ma zgody na nasze warunki, to produkcja zostanie przeniesiona za granicę), spowodowały, że pracownicy akceptowali stagnację płac. W efekcie coraz niższe dochody powodowały, że najpierw malał, a potem znikał fundusz swobodnej decyzji konsumentów. Ludzie mieli coraz mniej pieniędzy, rosła natomiast masa towarowa. Uważano, że aby nie „zadusić” gospodarki, należy zliberalizować dostęp do kredytów. Efektem był kryzys zadłużeniowy, który nadal trwa.

Należy podkreślić, że sukces Chin, niektórych krajów azjatyckich i Brazylii w grze globalizacyjnej wynikał nie z działania sił rynkowych, ale ze świadomego i mądrego sterowania przede wszystkim polityką przemysłową, handlową, monetarną i kursu walutowego¹³. W tabeli 2 przedstawiono PKB wybranych krajów jako % PKB USA na 1 mieszkańca w USD w wybranych latach. W przypadku wszystkich państw można zauważyć ogromny względny wzrost PKB w stosunku do PKB USA. Jednak należy pamiętać, dlaczego tak się stało.

Tabela 2

PKB wybranych krajów jako % PKB USA oraz na 1 mieszkańca w dolarach USD

Kraj	PKB na 1 mieszkańca			PKB w % na 1 mieszkańca		
	1995	2005	2011	1995	2005	2011
Brazylia	4364	3225	10 716	15,8	7,7	23,0
Chiny	585	1283	5417	2,1	3,1	11,6
Indie	392	826	1406	1,4	1,5	3,0
Rosja	2694	4047	10 551	9,8	9,7	22,2
Polska	3634	7944	13 344	13,2	19,0	28,9
USA	27 542	41 882	46 588	100	100	100

Źródło: *Rocznik statystyczny*, GUS, Warszawa 2006, s. 859, *Rocznik statystyczny*, GUS, Warszawa 2012, s. 868.

Okres po II wojnie światowej przyniósł nie tylko całkiem nowy polityczny podział świata. Bardzo wiele zmieniło się także w gospodarce. Większość krajów Europy, Kanada oraz, choć w znacznie mniejszym stopniu, Stany Zjedno-

¹² W. Szymański, *Globalizacja...*, s. 75.

¹³ H. Kozarowicz, A. Skowrońska, *Polityka...*, s. 102.

czone przyjęły model gospodarczy zwany państwem dobrobytu (*the welfare state*).

Bezpośrednio po II wojnie światowej najwyższe płace były w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, co było zrozumiałe, gdyż na terenach tych państw nie prowadzono działań wojennych. Można powiedzieć, że te dwa kraje na wojnie skorzystały w sensie ekonomicznym. Płace w rozwiniętych państwach Europy tuż po wojnie były bardzo niskie, wręcz groszowe. Jednak już 14 lat od jej zakończenia, w 1959 roku, znacznie wzrosły i stanowiły około 30% plac w Stanach Zjednoczonych. W 1979 roku płace w przemyśle przetwórczym RFN i Szwecji przekroczyły o kilka procent płace w przemyśle przetwórczym Stanów Zjednoczonych, a płace w Kanadzie i Japonii bardzo zbliżyły się do poziomu amerykańskiego. Podobne proporcje płacowe były w innych działach gospodarek tych krajów.

Początek dekady lat 90. to ostatni okres, kiedy płace w rozwiniętych krajach dalej wzrastały. Przykładowo, w RFN i Szwecji przekroczyły w omawianym przemyśle płace w Stanach Zjednoczonych odpowiednio o 45 i 39%. Włochy i Francja miały również płace w przemyśle wytwórczym wyższe od amerykańskich i, podobnie jak w poprzednich latach, dotyczyło to innych działów gospodarek tych krajów (tab. 3 i 4).

Tabela 3

Godzinowe stawki w przemyśle wytwórczym wybranych krajów jako odsetek stawki godzinowej w przemyśle wytwórczym Stanów Zjednoczonych (Stany Zjednoczone = 100%)

Kraj	1959	1979	1999
Francja	27	60	103
Japonia	11	82	86
Kanada	82	95	b.d.
RFN	29	107	145
Szwecja	39	109	139
Wielka Brytania	25	76	83
Włochy	21	72	107
Stany Zjednoczone	100	100	100

Źródło: opracowano na podstawie: D.A. Ball, W. H. McCulloch Jr, *International bussiness, introduction and essentials*, R.D. Irwin, Homewood, IL, 1993 oraz L.J. Klose, *Wybrane problemy zatrudnienia i plac w gospodarce Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w latach 1945–1991*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej nr 542, Kraków 2000, s. 126.

Rozbudowa świadczeń społecznych polegała na wprowadzeniu bezpłatnej lub taniej opieki lekarskiej, prawie bezpłatnego lub taniego wykształcenia na poziomie podstawowym, średnim i w znacznym stopniu wyższym. Ten aspekt

był bardzo ważny z punktu widzenia wyrównywania szans młodych ludzi na równy start w życiu. Istotnym elementem polityki państwa dobrobytu było rozbudowywane tanie budownictwo mieszkaniowe – państwowe, komunalne lub indywidualne; to ostatnie finansowano z łatwo dostępnych i tanich kredytów. Ogromnym udogodnieniem dla społeczeństwa były też systemy zabezpieczeń socjalnych: stypendia, zasiłki dla bezrobotnych i wysokie emerytury. Państwo zapewniało też tanie lub bezpłatne uczestnictwo w wypoczynku i kulturze¹⁴.

Tabela 4

Dynamika przeciętnych wynagrodzeń realnych brutto w wybranych krajach w latach 2000–2008 (rok 2000=100)

Kraj	Dynamika przeciętnych realnych wynagrodzeń brutto
Francja	112,0
Japonia	100,6
Kanada	102,3
RFN	b.d.
Szwecja	113,3
Wielka Brytania	108,0
Stany Zjednoczone	103,2
Polska	137,1

Źródło: *Rocznik statystyki międzynarodowej*, GUS, Warszawa 2012, s. 208.

Spadek płac realnych w krajach rozwiniętych wynika przede wszystkim z polityki neoliberalnej, ale także z nowej sytuacji na rynku pracy. W krajach rozwiniętych populacja ludzi w wieku produkcyjnym (20–60 lat) wynosi około 450 mln osób, natomiast w krajach rozwijających się blisko 3 mld 300 mln osób. Wpływ tej zwiększonej podaży na rynku pracy na światową gospodarkę jest oczywisty i wywołuje ona spadek wynagrodzeń (relatywnie do produktywności), ponieważ istnieje nadmierna podaż pracy i równocześnie wzrost rentowności, gdyż na daną jednostkę kapitału przypada więcej pracowników, a siła przetargowa zatrudnionych jest ograniczona. W latach 1999–2007, a zatem w niespełna 10 lat, produktywność zwiększyła się o 30% w skali całego globu, podczas gdy realne wynagrodzenie zwiększyło się o 18%¹⁵.

¹⁴ J. Górski, W. Sierpiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1981, s. 441.

¹⁵ P. Artus, M.P. Virard, *Wielki kryzys globalizacji*, Wyd. Książka i Prasa, Warszawa 2010, s. 36–37.

Podsumowanie

Po około trzydziestu latach funkcjonowania neoliberalizmu i po około 20 latach globalizacji można sformułować wnioski:

1. Globalizacja doprowadziła do wzrostu nierówności społecznych i to nie tylko w krajach rozwijających się, ale i w krajach rozwiniętych. Od połowy lat 70. do 2004 roku dochód 20% najuboższych rodzin amerykańskich rósł w tempie 2,8% rocznie. Należy nadmienić, że podwoił się on w czasach powojennej prosperity. W Wielkiej Brytanii udział 19% najuboższych obywateli w dochodzie narodowym zmniejszył się z 4,2% w 1979 roku do 2,7% w 2002 roku¹⁶.
2. Jak wynika z powyższych rozważań, wysokie pensje zostały zastąpione wysokimi długami. Ludzie zarabiali coraz mniej do lat 90. Na początku lat 90. płace w niektórych krajach europejskich przekroczyły znacznie płace w Stanach Zjednoczonych, które przez wiele lat były najwyższe. Płace w innych krajach rozwiniętych zrównały się lub bardzo zbliżyły do płac amerykańskich. Od 2000 roku można zauważyć znaczący spadek płac realnych. Przykładowo, w 2009 roku realna płaca przeciętnego pracownika płci męskiej w Stanach Zjednoczonych była niższa niż w 1979 roku, w przypadku zaś 20% najuboższych płaca realna była znacznie niższa¹⁷.
3. Nastąpiło przeniesienie zysków z sektora produkcyjnego (a ściślej niefinansowego) do finansowego, np. w latach 60. zyski przed opodatkowaniem firm finansowych wynosiły 14% zysków wszystkich przedsiębiorstw. W drugiej połowie pierwszej dekady XXI wieku wzrosły one do 39% zysków wszystkich przedsiębiorstw¹⁸.
4. W efekcie globalizacji nie polepszył się (poza rzadkimi przypadkami) proces dystrybucji nowych technologii. Kraje wiodące pozostały krajami wiodącymi, a kraje zacofane – zacofanymi. Korea Płd. była krajem, który w ostatnich czterdziestu kilku latach przebył drogę od zacofanego kraju rolniczego do de facto nowoczesnego mocarstwa gospodarczego. Sukces był jednak wynikiem świadomej, spójnej i konsekwentnej polityki przemysłowej rządów Korei. Nowoczesność przemysłu koreańskiego jest generowana raczej przez znaczne wydatki na B + R, a nie globalizację.

¹⁶ P. Mason, *Finansowy kataklizm. Koniec wieku chciwości*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 150–151.

¹⁷ *Ibidem*, s. 151.

¹⁸ *Ibidem*, s. 150.

Polska jest przykładem kraju, który uwierzył w działalność procesów rynkowych i globalizacyjnych, i który przez to przegrał w rywalizacji międzynarodowej. Zdaniem autorki, Polska nie ma żadnej liczącej się marki światowej, żadnego produktu światowego i *de facto* własnego przemysłu.

Bibliografia

- Artus P., Virard M.P., *Wielki kryzys globalizacji*, Wyd. Książka i Prasa, Warszawa 2010.
- Ball D.A., McCulloch W.H. Jr., *International bussiness, introduction and essentials*, R. D. Irwin, Homewood, IL, 1993.
- Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, red. B. Liberska, PWE, Warszawa 2002.
- Górski J., Sierpiński W., *Historia powszechnej myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1981.
- Klose L.J., *Wybrane problemy zatrudnienia i płac w gospodarce Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w latach 1945–1991*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej nr 542, Kraków 2000.
- Kozarowicz H., Skowrońska A., *Polityka przemysłowa*, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Wrocław 2005
- Mason P., *Finansowy kataklizm. Koniec wieku chciwości*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Rocznik statystyczny*, GUS, Warszawa 2006,
- Rocznik statystyczny*, GUS, Warszawa 2012.
- Rocznik statystyki międzynarodowej*, GUS, Warszawa 2012.
- Roslanowska-Plichcińska K., Jarosiński M., *Granice konkurencji. Grupa Lizbońska*, Poltext, Warszawa, 1996.
- Szymański W., *Globalizacja. Wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa 2001.
- Wysokińska Z., *Konkurencyjność w międzynarodowym i globalnym handlu technologicznym*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa–Łódź 2001.
- Zielińska-Głębocka A., *Handel krajów uprzemysłowionych w świetle teorii handlu międzynarodowego*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1996.

GLOBALIZATION AS THE CAUSE OF CHANGES IN WAGES

Summary

The paper presents selected results of globalization process, in particular those effecting wages in world economy. The downfall of wages, according to the author, is determined to a large extent by political factors (neoconservative ideology) and economical factors – changes in the international labor market, relocating production from developed countries (with high wages) to developing countries (with low wages). The paper also underlines, that a development of a country and the modernity of its economy (e.g. South Korea and China) was not caused only by globalization process but rather conscious economic policy of their governments.

Keywords: globalization, economical changes, wages

Translated by Regina Klimkowska